

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Marka Trzcńskiego  
na 42. posiedzeniu Senatu  
w dniu 22 października 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Małgorzaty Krasnodębskiej-Tomkiel

Zmiany cywilizacyjne sprawiły, że internet stał się jednym z liczących się mediów, przy pomocy którego zawierane są transakcje pomiędzy przedsiębiorcami i konsumentami. Specyfiką zawieranych umów z wykorzystaniem internetu jest brak fizycznego kontaktu stron umowy, co utrudnia konsumentom dochodzenie swoich praw. Często z jednej strony występują ujawniający swoje dane osobowe konsumenci, a z drugiej strony anonimowi przedsiębiorcy, niekiedy niewskazujący nawet swej nazwy czy siedziby przedsiębiorstwa, jak to ma miejsce, moim zdaniem, między innymi w przypadku podmiotu wykorzystującego witrynę: [www.pixmania.com.pl](http://www.pixmania.com.pl).

Przedsiębiorcy prowadzący sprzedaż swych produktów za pośrednictwem internetu, szczególnie na witrynach adresowanych do dzieci i młodzieży, często stosują moim zdaniem niedopuszczalne klauzule, które mają na celu stworzenie pozorów zawarcia obowiązującej, ich zdaniem, umowy. Na przykład umowa taka traktowana jest jako zawarta po zaakceptowaniu przez internautę regulaminu sklepu. Często jest to umowa na czas nieokreślony, której nie można wypowiedzieć przed upłynięciem odpowiedniego okresu, a internauta zwykle dowiaduje się o tym za pośrednictwem wysłanego do niego maila po upływie terminu, w którym przysługuje mu prawo uchylecia się od skutków zawarcia umowy na odległość.

Przykładem stosowania tego typu praktyk jest witryna: [www.pobieraczek.pl](http://www.pobieraczek.pl). W załączeniu przesyłam także wyciąg z korespondencji, jaką przedsiębiorca ten prowadził z konsumentem, jako klasyczny przykład nagannych praktyk mających miejsce w sieci.

W związku z przedstawionymi powyżej problemami, uprzejmie proszę o informację, w jakim zakresie urząd zajmuje się kontrolą sprzedaży dokonywanej przy wykorzystaniu internetu. Czy prowadzony jest monitoring sklepów internetowych? Proszę także o informację, co należałoby zdaniem urzędu uczynić, by przypadków, w których w sprzedaży internetowej stosowane są niedozwolone klauzule, było jak najmniej.

Marek Trzcński